KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Września.— Rok 1849. Sobota. № 249. Jutro, Śtej Tekli P. M.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI,
MY MIKOŁAJ PIERWSZY
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI
&. &. &.

Objawiamy wiernym Naszym poddanym:

Podobało się BOGU radość NASZĄ i powszechną, pochodzącą ze szczęśliwych okrywających wojska NASZE nową sławą wypadków, przyćmić nagłą, bolesną dla NAS, całego Domu NASZEGO i Rossji, stratą. Utraciliśmy Najukochańszego Brata NASZEGO, Wielkiego XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, zmarłego po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w *Warszawie* dnia 28 Sierpnia r. b. Opłakując w osobie Jego, Brata i Przyjaciela, którego całe życie, wszystkie trudy i starania, poświęcone były nieustannie służeniu NAM i Ojczyznie, MY wzywamy i wiernych NASZYCH poddanych, do gorących wspólnie z NAMI modłów, o pokój duszy JEGO, w dziedzinach przygotowanych z łaski NAJWYŻSZEGO dla tych, którzy czystością serca, czynów i zamiarów, stali się godnemi wielkiego imienia Chrześcjan, synów JEGO. — Dan w Warszawie dnia 28 Sierp:, roku od Narodzenia CHRYSTUSA 1849, a Panowania NASZEGO 24go. Na oryginale własną J.C.Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ.

N. CESARZ JMć, Najwyżej rozkazać raczył: Z powodu zejścia J. C. W. Wielkiego XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, przywdziać u Dworu CESARSKIEGO żałobę przez osoby pierwszych klass 5ciu, licząc od 28 Sierpnia r. b. na 3 miesiące. — Kawalerowie będąc w mundurach, mają nosić żałobę zwyczajną.— Damy zaś według następującego podziału: w pierwszym miesiącu, suknie z krepy czarnej i czarne ubranie na głowie; w drugim miesiącu, czarne jedwabne suknie: a w trzecim, czarne jedwabne suknie z kolorowemi wstążkami.

W pośród ogólnej radości Rossji, natchnionej sławą CESARZA swojego i zwycięztwem wojsk JEGO, wieść o śmierci Wielkiego XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, raziła od razu wszystkich jej synów niespodziewaną i głęboką boleścią. CESARZ, traci w NIM jedynego Brata, najpierwszego Przyjaciela, najgorliwszego współpracownika: Ojczyzna, najwierniejszego syna swojego; wojska Rossyjskie, przewodniczącego im Wodza: a społeczeństwo, najlepszego z ludzi. — W. XIĄŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ, od chwili urodzenia, miał sobie wskazany przez Najdostojniejszego BRATA SWOJEGO, zawód, z którego się wywiązał z bezprzykładnem poświęceniem i gorliwością, a który MU zjednał świetne i zaszczytne Imie. Nie było bowiem w Rossji człowieka, któryby z taką wytrwałością i sumiennością, obowiązki swoje wypełniał. Przewodnicząc korpusom: Gwardji i Grenadjerów, które ze względu na swoją liczbę i organizację, mogą się całą armją nazywać, W. XIĄŻĘ MICHAŁ, zajmował się obok tego wydziałami Inżenierji i Artylerji, które w czasach ostatnich, doprowadzone zostały do wysokiego stopnia doskonałości. Jako Jenerał Feldzeugmejster, postawił artylerję na stopie zadziwiającej zarówno sprzymierzeńców, jak wrogów, która skutecznym wpływem swoim na działania wojny, radowała serce Najdostojniejszego jej Naczelnika, i głośną sławą odpłacała JEGO nieustanne około niej trudy. Najdroższem jednak dla serca JEGO zajęciem, była troskliwa myśl o przyszłości, odbita w Zakładach wojenno-naukowych; na tem to polu siał W. XIĄŻĘ szlachetno-płodne ziarna, by plon z takowych zbierało potomstwo. Tym to czynem WIELKI XIĄŻĘ, postawił sobie w szeregach armji i sercach Rosjan niczem niewygładzoną pamiątkę, niezatarty pomnik. Pod jego to dobroczynnym zarządem, i niezmordowaną czynnością, Instytucje te wzrastały w liczbie, i dościgały swego przeznaczenia, wydając Ojczyznie szlachetne płody w walecznych, doświadczonych i ukształconych wojownikach, którzy kończąc swój zawód na polu sławy, stawali się poźniej znakomitemi i użytecznemi obywatelami dla kraju. Cnoty Naczelnika, dobrego Małżonka, czułego Ojca, wiernego Syna Ojczyzny i sługi CESARSKIEGO, skromnego i niezmordowanego wykonawcy swoich obowiązków, służyły za przykład podwładnym, zakorzeniały się w sercach młodzieży i zasiewały szlachetny zaród w pokoleniach następnych. Pięć tysięcy sierot i młodzieży, wraz z ich rodzinami i krewnemi, płaczą dziś nad zawczesną mogiłą Dobroczyńcy swojego, mięszając te łzy ze łzami Najdostojniejszej RODZINY Zmarłego. Tej boleści, nieśmiemy wyrażać słowami, i zaledwie wierzyć możemy ICH i naszej stracie.

Widziemy W. XIĘCIA, jak (14 Grudnia 1825 r.) pospiesza wspólnie z wiernemi pułkami gwardji na pomoc Najdostojniejszemu Bratu swojemu: jak (w 1828 r.) odsłania piers swoją Tureckim pociskom, przy oblężeniu *Braiłowa;* jak (w 1837) wspólnie z wojskami korpusu Gwardji, rzuca się dla ocalenia gmachu CESARSKIEGO, niespodzianie zajętego płomieniem, a dając z siebie przykład, nieustraszonej niczem odwagi, z jednej strony zachęca podwładnych do niesienia pomocy; z drugiej powodowany szlachetnością duszy, powstrzymuje biegnących w oczywistą przepaść. Widzimy Go na czele Gwardji Rossyjskiej, błyszczącej Jego Opieką i sławą; widzimy w małym kole wesołej i rzeźkiej młodzieży, w pośrodku których, czynami swemi goi rany boleści, zadane Jego sercu przez utratę z zrządzenia OPATRZNOŚCI własnych swoich dzieci. Słyszemy wznoszące się do BOGA za pokój duszy JEGO modły, tych nieszczęśliwych i opuszczonych, których wspierał

tajemnie przed oczami świata; słyszemy wzdychania podwładnych Jego, dla których był Ojcem i Dobroczyńcą.

BÓG sprawiedliwy: w tamtem życiu oczekuje zmarłego wieczna nagroda; na tym zaś świecie wspominać Go będą z błogosławieństwem, przekazując je z pokolenia na pokolenie; a przyszłe potomki i prawnuki osypanych przez Niego dobrodziejstwami i łaską rodzin, będą wymawiać z uczuciem to Imie, tak uświęcone i tak ukochane od całej Rossji!— (Pszczoła Północna).

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, obchodzi się Uroczystość Ştej Tekli, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami: a nazajutrz, Nabożeństwo żałobne za dusze Braci i Siostr tegoż Bractwa. —W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm: Nabożeństwo podobneż.

Przez Ukaz do Kapituły Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderów, oraz zgodnie z postanowieniem Główno-dowodzącego armją czynną, w skutek udzielonej Mu przez J. C. MOŚĆ władzy, mianowani zostali Kawalerami Orderu Şgo Włodzimierza IV. kl: z kokardą, za odznaczenie się w bitwach przeciw buntownikom Węgierskim, Major Pułku Ułanów Civalart wojsk austr: Baron *Baselli;* oraz w liczbie innych, Kapitan wojsk Cesarsko-Rossyjskich *Ernrot*, Pomocnik Adjutanta Starszego w Zarządzie Jenerała Kwatermistrza armji czynnej.

Rozkazem Cesarskim, z d. 22 z. m., Sztabs-Rotmistrz Pułku Gwardji konnej Hrabia *Kankryn*, przeznaczony został na Adjutanta, przy Jenerale Feldmarszałku Xięciu Warszawskim, Hrabi *Paskiewiczu* Erywańskim, Główno-dowodzącym armją czynną.

Doszła do *Warszawy* wiadomość, że w d. 28 z. m. (9 b. m.) rozstał się z tym światem w *Petersburgu*, ś. p. JW. Teodor Baron *Prittwitz*, Jenerał-Major W. C. R., Dyrektor Szkoły budownictwa w Zarządzie Komunikacji i budowl publicznych.

Wczoraj, w obec Rodziny, oraz Przyjaciół i Znajomych, zmarłego Pułkownika artylerji b. wojsk Polskich, Jana *Lepigé*, odbyło się pochowanie zwłok jego na smętarzu Ewangielickim. Ś. p. *Lepigé* jeszcze w roku 1806 rozpocząwszy zawód wojskowy, przebiegał takowy lat 23 z prawdziwą chlubą i zaszczytem dla siebie, bo uniósł z niego: stopień *Pułkownika*, otrzymany w roku 1829; Order *Legji honorowej;* Krzyż *wojskowy Kawalerski;* piękną *kartę* wspomnienia w wydanych przez francuzkiego Jenerała *Rapp* pamiętnikach, mianowicie w opisie oblężenia *Gdańska*, w którem zmarły Pułkownik w r. 1812 przyjmował udział; i nakoniec jeden z największych zapewnie zaszczytów, bo zaszczyt pomieszczenia *imienia* swego, obok imion mężów, których Francja uczciła, ozdabiając niemi wspaniały łuk tryumfalny w *Paryżu* (l'Arc de Triomphe de l'Etoile). Dopełniwszy tym sposobem powinności, jako żołnierz, również zaszczytnie wywiązał się jako obywatel; bo od czasu wyjścia ze służby wojskowej, nie przestawał pełnić obowiązków honorowych, do jakich go powołało zaufanie rządu, i cel dobroczynny. Dwukrotne zadowolenie, tak MONARSZE, jako i JO. Xięcia Namiestnika, otrzymane w roku 1840, za udział w przyprowadzeniu do dobrego stanu Szpitala Dzieciątka JEZUS; niemniej otrzymany przezeń Order Ştej Anny, świadczyć mogą najlepiej o zasługach ś. p. Pułkownika *Lepigé*, położonych w zawodzie cywilnym.

Józefa z Mrozowskich *Brandel*, Żona Urzędnika, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności wczoraj, w wieku lat 32. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu, z zabudowań Kolei żelaznej, przy drodze Jerozolimskiej, na smętarz Powązkowski; na którą stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Walenty i Edward *Tchorzewscy*, wykreśleni zostali na mocy wyższego rozkazu, z listy osób zbiegłych za granicę.

W Nrze 37 *Tygodnika Rol:-Technol:* między innemi znajduje się: O osuszaniu gruntów. O mlekomierzu Barona *Gumpenberga* (z ryciną.)

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro:, będzie miała dyżur Opiekunka Towarzystwa JW. Anastazja *Stankiewicz*.

O postępie cholery w Królestwie Polskiem od d. $^{2}/_{14}$ do $^{9}/_{21}$ Września.—

	Było,	zach:,	wyzd:,	um:,	pozo:,
w M. Warszawie,	21,	45,	22,	24,	20.
w Gub: Warszawskiej,	99,	79,	66,	57,	55.
w Gub: Lubelskiej,	5,	31,	13,	9,	14.
w Gub: Radomskiej,	469,	973,	453,	556,	533.
w Gub: Augustowskiej	. .	1,	. .	1.	

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. dają rs. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); wartość kuponu k. 15.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Chłopiec okrętowy*, Pan *Królikowski* 2-kroć; po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, Panny *Morys* i *Ciemska*.

Z Petersburga $^{2}/_{14}$ Wrześ:. — Wywieszona *wczoraj* na pałacu *Zimowym* bandera, zwiastowała wiernym poddanym mieszkańcom Stolicy Petersburga, iż Najjaś: CESARZ Jmć, szczęśliwie powrócił z Warszawy.

Anglja. — Królowa w dniu 27 b. m. przez *Derby* z *Balmoral* wróci do *Londynu*.— Dzienniki angielskie mają nadzieję, że spór pomiędzy rządem Papiezkim a Francuzkim, załatwionym zostanie rychło, i że do tego głównie się przyczynił list Prezydenta i usiłowania *Austrji*.

Austrja. Wiedeń 17go Września. — Konferencje pod prezydencją Cesarza, już się rozpoczęły. Feldzeugmejster *Haynau* z powodu słabości zdrowia, nie miał dziś w nich udziału. — Wczoraj Feldzeugm: *Nugent* przysłał z pod *Komorn* do Cesarza depesze, ale treść ich niewiadoma. Z *Preszburga* donoszą, że kroki nieprzy-

jacielskie przeciw *Komorn*, rozpoczną się 18go b. m.; obleżeni ustąpili z obozu przed twierdzą, i stanęli w ufortyfikowanem miejscu na *Sandberg*. Jenerałowi *Schuknecht* polecono, by poprowadził pod *Komorn* park z 100 ciężkich dział z 1000 koni; z *Ołomuńca* także wysyłają tam działa największego kalibru, a z *Wiednia* i *Pragi* wychodzą tam kanonjerowie. — W *Neutra* Major *Lewartowsky*, zręcznie kieruje działaniami swemi przeciw licznym gerylasom w tej części północnych *Węgier*. — *Słowacy* przysłali tu liczne deputacje z prośbami do Ministrów i Cesarza, by *Słowacyę* przy reorganizacji *Węgier*, traktowano jako osobną prowincję, i zupełnie ją od *Węgier* oddzielono. — Wczoraj Hr: *Radecki* i Baronowie *Jellachich* i *Haynau*, znajdowali się w teatrze *Burg*, w osobnych lożach; publiczność przyjmowała ich z wielkim zapałem. — Stan handlowy miasta *Pragi*, przysłał Hr: *Radeckiemu* wieniec laurowy srebrny, oraz adres, na którym odrysowane są piórem jego czyny wojenne. — *Medyolan* ma wkrótce przysłać deputację, dla złożenia hołdu Cesarzowi; a Wenecka deputacja ciągle tu bawi. — Spodziewają się, że rząd austrjacki zaciągnie pożyczkę 4-procentową. — Insygnja korony *węgierskiej* dotąd wynalezionemi nie zostały. — Otrzymali dymissję, Feldm: - Porucznicy: *Malkowski*, *Castiglione*, kiedyś głównie dowodzący w *Krakowie*, i *Bechtold*, a to z powodu nieudolności, wykazanej w wojnie *węgierskiej*. — Bankier *Walter*, którego córka jest za Panem *Pulszky*, naprożno dotąd stara się o uwolnienie swych wnuków siedzących w więzieniu, wraz z małoletniemi dziećmi *Kossutha*, a zabranych w domu Barona *Splenyi*.

Francja. Paryż 15go Września. — Pomiędzy Panem *Oudinot* a Ministrem *Dufaure*, zaszedł spór ważny w radzie gabinetowej, zakończony oświadczeniem, że na przyszłych parlamentarnych rozprawach, P. *Oudinot* objaśni postępowanie Ministra względem niego. — Kwestja listu Prezydenta, sprowadziła dziś drugą, to jest: czy Pan *Falloux* występuje z gabinetu, czy też zostaje; najsprzeczniejsze więc wieści krążą z tego powodu; dziś to tylko jest pewnem, że P. *Falloux* jest chorym, i to nie politycznie, ale na prawdę, i że go zastępuje P. *Lanjuinais*; w ogóle znaczenie listu Prezydenta zmniejszyło się wielce. — Podobno oskarżeni w processie z 13go Czerwca, bronić się będą dowodzeniem, że postępowanie ich nie miało nic prawu przeciwnego. — Flocie która miała odpłynąć do *Marokko*, a która składała się z 4ch okrętów linjowych, 4ch fregat parowych i małego parostatku, oraz z 1500 ludzi, rozkazano zatrzymać się, ponieważ rząd *marokański* oświadczył, że gotów jest dać wszelkie żądane zadość uczynienia. — Jen: *Oudinot* na radzie ministerjalnej oświadczył, że Papież w *Gaeta* powiedział do niego: »Bawię już siedm miesięcy w *Gaeta*, ale bawić wolę jeszcze lat siedm, aniżeli wracać do *Rzymu* bez zupełnej wolności postępowania.” — Minister spraw zagranicznych miał oświadczyć w Kommisji, że wieści o sporach dochodzące z *Gaeta*, są przesadzone, i że wszystko załatwi się drogą dyplomatyczną. — *Hiszpanja* mająca także spory do załatwienia z *Marokko*, gotowa była przyczynić się do tej wyprawy. — Przedwczoraj wieczorem na placu *Luwru*, pękła rzucona przez złośliwych *petarda*, ale bez szkody; dotąd nie odkryto sprawców owych podrzucań petard. — Zapas gotówki w banku, tylko o 11 miljonów mniejszym jest do dziś, jak summa banknotów w obiegu.

Hiszpanja. — Król i Królowa w d. 11 b. m. wracają do *Madrytu;* Królowa matka przybywa 14go, a Jenerał *Narwaez* 25go b. m. — Znowu ucichło tu o wyprawie do *Marokko*.

Włochy. — Z *Genui* donoszą, że jakkolwiek *Garribaldi* jest strzeżony, względnie jednak obchodzą się z nim. Wielu Oficerów odwiedziło go; zalecał im przedewszystkiem zgodę. *Garribaldi* chce udać się do *Turynu*, gdzie ma wielu przyjaciół. Grożą mu processem jeżeli zostanie w *Piemoncie*, a to z powodu nałożenia kontrybucji na pewne miasto już po konwencji w *Salasco*, i wydania proklamacji. Minister *Pinelli* w izbie oświadczył, że *Garribaldi* powinien opuścić *Piemont*, ponieważ przyjęciem służby zagranicznej, stracił charakter obywatela *Sardyńskiego*. — Kommisje rządowe w *Rzymie* niezgoda rozdziela; Kardynałowie *Della Genga* i *Alfieri* są przeciw Kardynałowi *Vanicelli; Della Genga* grozi, że się uda do *Albano*. — Sądzą, że w końcu mianowanym zostanie jeden Kommisarz Papiezki z dwoma radcami; mówią o Kardy: *Alfieri* i *Massimo*. — Francja oświadczyła się za statutem rzymskim i sekularyzacją; *Austrja* za statutem bez sekularyzacji rządu; *Neapol* i *Hiszpanja* za radą rządową. — Pan *de Rayneval* przybył w dniu 5 b. m. do *Rzymu*, nieco bardziej zadowolony z *Gaeta*, podobno dla tego, że Papież rychło przyrzekł do *Rzymu* powrócić. — W *Florencji* izby zwołanemi zostaną w Listopadzie, ponieważ angielscy kapitaliści nie chcą inaczej udzielić pożyczki. — Proces polityczny w *Neapolu* obejmuje 4000 osób, z których połowa siedzi w więzieniu; aresztowania nie ustają. Deficyt w skarbie *neapolitańskim* wynosi około 10 miljonów; bankierowie nie chcą udzielić pożyczki tylko pod warunkiem, że albo system dawniejszy prawnie przywróconym będzie, albo też izby zwołanemi zostaną. Członkowie izb, opuszczają *Neapol*, lękając się przyaresztowania. — Francuzi odebrawszy w *Civita-Vecchja* władzę z rąk duchownych Kommisarzy, sami teraz zarządzają, a przytem fortyfikują się bardzo w tym porcie, a nawet zakupili część gruntu, by fortyfikacje rozszerzyć. — Pomiędzy *Francuzami* a *Hiszpanami* w *Veletri*, zaszły nieporozumienia; w *Rzymie* bawi kilku Oficerów hiszpańskich, ale ci po cywilnemu tam chodzą.

Rozmaitości. — Jenerał *Randon*, który miał być wysłany do *Rzymu*, na miejsce Jenerała *Rostolana*, liczy lat 50 wieku; w roku 1834 został Kapitanem, w 1841

Jenerałem brygady, w 1847 Jenerałem dywizji, a zatem nie może być protegowanym PP. *Charras* i *Cavaignac*. W Afryce służył i tam odznaczył się zamiłowaniem do rolnictwa. Celował on zawsze łagodnością charakteru; po raz pierwszy użytym miał być teraz w kwestji dyplomatycznej. — Waleczny obrońca *Temeszwaru*, zmarły niedawno na cholerę, Feldzeugmejster *Bukawina*, uważanym był za najmężniejszego z Oficerów austrjackich. Rodem on z pogranicza wojskowego i dosługiwał się od prostego żołnierza; odznaczał się zawsze męztwem i uporem: będąc kapralem, dopuścił się ważnego aktu niesubordynacji, i został skazanym na degradację i karę; pomimo tego, awansował bardzo szybko. — Z dzienników paryzkich najwięcej exemplarzy pocztą rozsyła *Presse*, bo 28,021; dalej *Siécle* 27,065; *Constitutionnel* 25,082; *Journal des Debats* 10,591.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Ant: Urzęd: z Radomia nr 272; Bułhakow Teresa Żona Marszałka z Mohylewa nr 584; Bersohn Majer Kup: z Lipska; Xżę Golicyn Sergej Porucz: z Węgier nr 613; Gawroński Mieczys: Oby: z Sławanty nr 556; Jolles Hersz Kup: z Krakowa; Krasiński Adam Hr. z Lublina; Lichtenszein Dawid Kup: z Krakowa; Leonow Kapitan z Węgier nr 613; Ostromęcki Walery Oby: z Petersb: nr 1254; Ordęga Jan Oby: z Żelechowa nr 570; Radziszewski Polikarp Ob: z Huty nr 625; Sulimierska Laura Oby: z Paprotni nr 613; Sienieczyn Sergej Major z Krakowa nr 1328; Scypio Maurycy Hr. z Lazisk; X. Słomczyński Felicjan Pleban z Kaleni Wielkiej nr 584; Tramnowski Podpułk: z Węgier nr 634; Zwejgbaum Chajm Kup: z Frankfortu.

DONIESIENIA.

Dnia 21 b. m. w nocy, z mieszkania w domu pod Nr 592, skradziono różne **KOSZTOWNOŚCI**, a w liczbie tych był i Bilet Banku Polskiego za Nrem 13,416, na złożone w depozyt Rsr. 300. Ostrzega się zatem, aby takowego nienabywać, a przeciwnie sprzedającego, przyaresztować.

WIEŚ Gortatowice, w Gub: Warszaws: Powiecie Rawskim, 1½ mili od Rawy, 4 od Kolei żelaznej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Obejmuje włók nowop: 25, między temi gruntu ornego włók 17, łąk i pastwisk 3, lasu 5. Bliższe szczegóły i objaśnienia w każdym czasie na gruncie powziąść można.

Do handlu przy fabryce, potrzebna jest **OSOBA** posiadająca Kaucji przynajmniej Rsr. 150, lub więcej. Ofiaruje jej się stosowna pensja, przyzwoite utrzymanie, to jest: życie, opał, światło i osobną stancję. Jeśliby zaś posiadała większy od wymienionego Kapitał, może go przytem umieścić na procent odpowiedni, i mieć udzieloną sobie rękojmię. Bliższa wiadomość w Kantorze Zleceń P. Szczycińskiego przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 *c*.



Z folwarku Rakowca do Szpitala Ś. Rocha należącego, **KLACZKA** kasztanowata bez odmiany, tegoroczniego przychowku, wybiegła na szosse, a przyłączywszy się do obcej bryczki, udającej się do Warszawy, przeszła rogatkę Jerozolimską. Ktoby takową przytrzymał, lub miał o niej jaką wiadomość, raczy o tem donieść Kancelarji pomienionego Instytutu, za stosowną nagrodą.

W Dobrach w Pow: Rawskim położonych, milę jednę od rzeki spławnej Pilicy, wiorst 9 od Kolei żelaznej, Stacyi Rokiciny odległych, jest do sprzedania 7 włók **LASU**, składającego się z budulcu sosnowego, dębiny, brzeziny i grabiny. Wiadomość bliższa w Kancellarji W. Trzetrzewińskiego Adwokata, mieszkającego przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742.

Przy ulicy Brackiej pod Nr 1588/9, są do najęcia od Śgo Michała, 4ry **POKOJE**, z Przedpokojem i Kuchnią, na dole od frontu. — Tamże są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe i jesionowe. Wiadomość u Stróża miejscowego.

PANNY uzdatnione do Szycia bielizny i chcące znaleść stosowne dla siebie zatrudnienie; zechcą zgłosić się na Krakow:-Przedm: do domu Szymanowskiego pod Nr 411, w nowej oficynie, na 2gie piętro, po lewej stronie.

Z powodu mającej nastąpić zmiany Dyrektora w Hucie Galicynów, Zarząd pomienionego Zakładu wzywa niniejszym Osoby interesowane, ażeby dla uregulowania rachunków, zgłosić się chciały z dowodami pretensji swoich, bądź wprost do **HUTY GALICYNÓW** w dobrach Starowiejskich, pod Miastem Węgrowem położonej, bądź do jej Składu Głównego Szkła w Warszawie przy ulicy Krakows:-Przedm: Nro 453, a to przed dniem 1. Październ: r. b.: inaczej sami sobie winę przypiszą, jeżeli później Zarząd Huty rzeczonej ich żądań do likwidacji przyjąć obowiązanym nie będzie.



Dnia 18 b. m. z rana, zginął z domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 *a*, **WYŻEŁEK** z rassy angielskiej, biały, w kasztanowate łaty, kulawy na tylną łapkę. Uprasza się łaskawego Znalazcy o oddanie go do Rządcy tego domu, za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie; w razie zaś gdyby kto zamierzał sobie go przywłaszczyć, za dostrzeżeniem, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



W dobrach Parzymiechy, o mil 3 od miasta Wielunia odległych, jest do sprzedania 10 **KRÓW** pięknych, rassy Szwajcarsko-Oldenburgskiej, które Dominjum nie jako brak sprzedaje, ale z tego powodu, iż doznawszy w r. b. klęski gradobicia, a ztąd zniszczenia paszy, zmuszone jest, ze szkodą zmniejszyć ilość utrzymywanego dotąd inwentarza. Bliższa wiadomość w pomienionych dobrach.



Pod Nr 670 przy ulicy Leszno, jest do sprzedania **BRYKA** kryta, na 4ch resorach, nowa i gruntownie zbudowana, za zł. 560:— tamże są FIRANKI z perkalu angielskiego, kolorowe, do 2ch okien, za Rsr. 10. Wiadomość w podwórzu na prawą rękę z bramy.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro, *Balet*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, Pierwszy raz nowa Komedja *Fabrykant zabawek.— Pierwej Mama.—Jaki Ojciec taki Syn.*

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
NA KUFLE,
Z BROWARU
HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,
rozpocznie się
DZIŚ
w Lokalu przy ulicy Miodowej, w domu W. Rosena Nro 491.

W SALONIE W KAPELUSZU.

DZIŚ przy otwarciu nowo-wyrestaurowanych LOKALI ZIMOWYCH (z Kapeluszem) i rozpoczęciu sprzedaży **PIWA BAWARSKIEGO** na **KUFLE**, z Browaru HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE, odbywać się będzie sprzedaż Berlińskich BLUT-LEBERWURSTÓW, w domu i za-domem. Upraszam o liczne odwiedziny. — W. *Klopfert*, ulica Krak:-Przedmieście Nr 411.

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Września 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.